

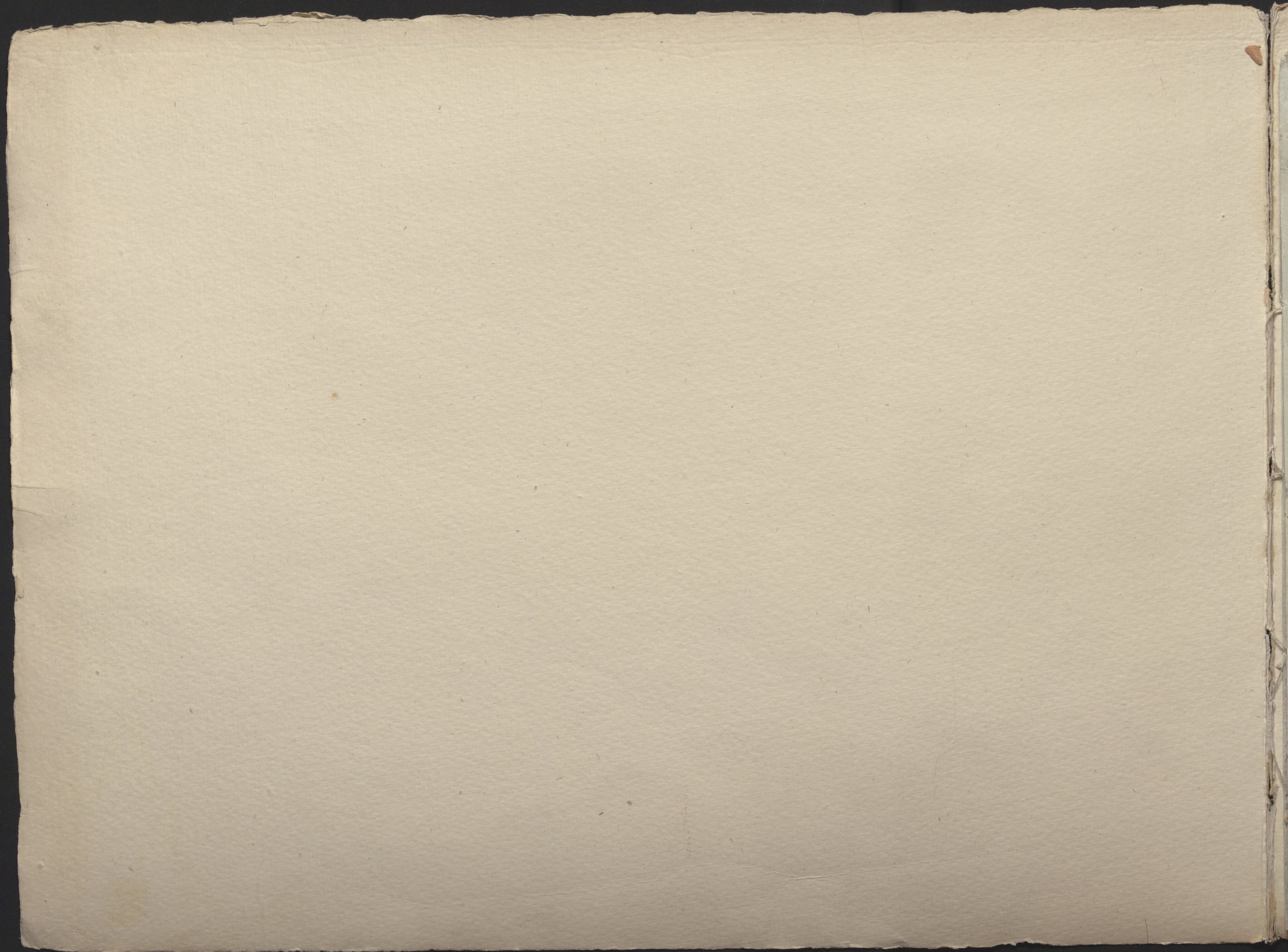


BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVIENSIS

19888

musicalia

III



PESNI I PIOSNECZKI NARODOWE
z Fortepianem

CZĘŚĆ PIERWSZA

zawierająca XXII^{dwie}

W^{mu} IGNACEMU WOJKOWSKIEMU

iako prawdziwemu wielbicielowi muzyki przypisana.



W POZNANIU r. 1828

Nakładem K. Reyznera księgarza

Cena sześć złotych

PRZEDMOWA

1. Wiesz, czytelniku, przed sobą pisaną, już to wzo-
rowych pisarzy naszych, już to gminne rozmaitego
rodzaju i przedmiotu. Wydawca wybierając je
z wielkiej liczby poszedł za upodobaniem powszechnem.
Jeżeli więc która piosenka nie zda się komu, niech wie,
że nie przeciw wydawcy, ale przeciw powszechnemu
głosowi powstaje. Może może sędziwy przepuszcujący
nie jedną frazję, nie pochwali większej części wiek-
szy, że się samych miłostek tyczą. Ten niech wspomni,
że to są drogie pamiątki cnotliwego Karpińskiego,
że nie miłość upadła ołowiana, ale jej przedmiot,
że prawdziwa, święta miłość dopiero mu cnotę wsku-
zuje. Z resztą niech wspomni na to, co jak najści-
śniej wyrzekł Mickiewicz: Taki wuszek, jaki stu-
chacz.

2. Co do porządku wydawca przyznaje, że w tym
poszyje żadnego nie masz, i owszem starano się o to,
żeby go nie było, pomieszanem sielskie z romantyczne,
mi- zabytkami średniego wieku - a te z nowu z
ymieniami może dla tego, żeby śpiewającego rozmaito-
scią ucieszyć, może dla czego innego. Zastąpi je
dnaki porządek spisana treść na końcu.

3. Melodyą wzięto powszechniejszą i starano się pogo-
dzić przycisk mowy z przyciskiem muzyki. W taktach
trójczęściowym nie masz żadnej niezgody między
temi przyciskami, a to stąd, że s i e w nim równie na
drugą jak na pierwszą część przycisk mowy paść może,
a tylko trzecia go nie cierpi. Mało takich zostało spie-
wów z taktom dwuczęściowym, gdzie przycisk mowy nie
zawsze pada na przycisk taktu. W takich miejscach linijkę
polażono nad z głośnią, która śpiewającego ostrzeże, aby
jej nadać przycisk w śpiewaniu.

K. Orobz.

Imprimatur
Czwelina.

I Doryda

Karpińskiego

Zwawo

Głos
Fortepian

Niedy ja u się de ko to me Dorydy, O czywnią wle pie, i za pomnę biedy, A Doryda jeszcze

po wie, jak ma wia ta, Daj mi two ser ce, jam ci moje da ta Daj mi two serce jam ci moje da ta.

W 2 ga

Atõna mnie jeszcze scisnie pocatuje,
 W ton czas, Dorydo, nie tnie, nie turbuje
 Niech jak chcu gadaja ludzie nie zyxliwi
 :Zeszcze sie przy mnie Doryda wyzywi.

W 3 cia

Czyli palic' stõnce, czy bic' beda, stoty
 Dla jej miłości pojde do roboty
 Prxy spiewajac pracy piśni o Dorydzie,
 Zorze mój zagon, zapõmnõ o biedzie.

II. Jaś i Kalina

Da woli

1. Jaś.

Głos

Fortepian

Gdy w naszym polu sto- niekto świeci Dzionek przy pracy prze- dziej-u le- ci

I mnie miliej lata płyną I go- dui- na za go- dui- na, Z moja je- dyna.

2. Kasia

Krówka powraca do swiej zagrody,
Szukając cienia i czystej wody,
[Fmnie tęskno bez mojego,
Fasineczka najmilszego
Kochanka mego.]

3. Jas

Pójdę ja wiązać pszeniczkę w snopki
Albo układać żyto w półkopki,
[A jak mi się kwiat nawinie,
Zerwę go i dam w danonie,
Mojej Kasi.]

4. Kasia

Pójdę ja zrywać trawkę zieloną,
Zaspiewam sobie pieśń ulubioną,
[Com spiewała kochanemu
Fmnie wielce zycielwemu
Fasiowi memu.]

5. Jas

Kwitnie w ogrodzie lilija biała
Prośnie na stawie trzcina uspaniała,
[Fraszki lilija, frazki trzcina,
Promnie miłsza dziewczulina,
Moja Kasi.]

6. Kasia

W dzień podwieczór w wiosennej chwili
Stawik nad strugiem piosnętek kwili,
[Ale miłszy, jaki głos jego,
Miłszy głos ulubionego
Fasinka mego.]

7. Oboje

Wszystko przemija zwykilem światcie
Wiosna po zimie, jesień po lecie,
[Naxe skrzęście nie przeminie
W każdej porze i godzinie
Kochać się będziemy,
Kochać jedynie.]

III Tadeusz w Szwajcaryi na zapytanie ktoby był
tak odpowiada

Z niemieckiego

Z uczuciem

Głos

Fortepian

Nichaj losu mojego nie bada, czyje życie we selem wienzone, Kłomych niecierpić uchylę za-

stanie ten najdroższą nadzieję po strada z życia kłó-re w domu swia tach za znane zwalki co wiencom wolności uoxzone,

Mam w najwie kiej nadziei za miane, Tylko w mie w sta ro sa u oxzone

Wzga

Wniwecz wszystkie nadzieje, ofiary,
Smutku święte nie miały zamiary,
Nawet ognia miłości młodzieńczej
Poządana wzajemność nie wieńczy.

#

Powołany na kraju obronę
W bitwie krwawej przez wroga pojmany,
[Między ludźmi obcymi i parą
Tylko imię wybawił uoszone.]

Wzcia

Gdy zerwana nieszczesna ojczyzna,
Wieniec zebrał w Ameryce nowe,
Stąd nie jedna zaszczyca mnie bliźna,
Skłania męską do grobu już głowę.

#

Droga ziemi! po tobie w żałobie,
Moje szczesie z twoją chwałą zwałone,
[Lzy wylewam na matki mej grobie,
Tylko imię wybawił uoszone.]

IV. Piosneczka Basi

Z. Kniaznina

Wolno

Głos

Fortepian

125. Bieży strumień po doł- nie, grucha turkot na- de bi- nie Za nie praca i pot cho- ta

Kwano

Boyle tylko myśł we so- ta! W kwiatka w le- sie Idzieśo rzązki niesie, Niesie, niesie wia- nek Dla mnie miłko- chane k

W 2 ga

Bieży strumień i. t. d.
 Sikićka za pasem
 Chapoxyna z kutasem,
 Obróć na mnie oczy,
 Serce mi wyskoczy

W 3 cia

Bieży strumień i. t. d.
 Kwiatka, wonne ziota,
 Zbiera miodek pszczoła,
 Miód ja w ustach czuje
 Gdy cię pocałuje.

V. Przy miodzie

Frankowskiego

Wolno

Głos

Fortepian

Spie-wajmy i pij-my nasz pol-ski miód. Znów bracia tak żyjmy jak żylim
wprzód, Niech smochese węgry na krocio-wy Pan Nam roskosz je-dyna jest miodu daban

2 ga WP

Z macicy szkarłata pił wino. Pijym
Nadety ze świata sam dawał prym
Polaki nie x bytkował, miód tylko pił,
A x kim się spróbował, każdego zbił.

3 cia WP

Miał Polaki znaczenie, ton pewny widł
Idy swe jadł pieczenie, swój piął miód
Lech gdy się ze strony xty xbytek w kradł
Wszedł gość nie proszony, gmach wielki padł.

VI. Chłopek

Mazur

Głos

Fortepian

Chłopek ci ja, chłopek w polu dobrze orze, Wszystko mi się dobrze dzieje,
Chwatać Tobie Prose Wszystko mi się dobrze dzieje chwatać Tobie Prose.

The musical score is written in 3/8 time with a key signature of one sharp (F#). It consists of two systems. The first system includes a vocal line (Głos) and a piano accompaniment (Fortepian) with three staves. The second system continues the vocal line and piano accompaniment. The piano part features a rhythmic accompaniment with chords and moving lines in both hands.

2^{ga} W

Pana się nie boję, ani Ekonomia

[Człobitem jux pańszczyznę, siedzę sobie doma.]

4^{ta} W

W karczmie nie nie winien, chociaż w niedziele

[Kogos' piwkiem poczęstuję, sobie sam podchmielę.]

3^{cia} W

Człobitem pańskie kilka dni na dalej,

[Za to mnie też proboszcz lubi, a Ekonom chwali.]

5^{ta} W

Mam koników parę, ceterę wołki w ptugu,

[Chłupewkę malusienką, bez żadnego długu.]

6^{ta} W

Niedbam o majątek, ani o honorę,

[Bo mam w domu wszystkie skarby, mam cnotliwą żonę.]

VII. Miejskie obyczaje

Z Opery

Mazur

Głos

Fortepian

W miasteczku - wno - o - by - ca - je, mówią - że - to - światu - ca - ny. Nie - ma - się - wszystko -

zo - daje, jak - by - to - był - świat - ca - lo - ny. Tam - nie - powie - witaj - bracie - Sio - strze - wam - Bo - że - lub - po - dobnie

Tylko - ja - nos' - nogę - skro - bnie - I - to - znaczy - jak - się - macie - I - to - znaczy - jak - się - macie.

W 2 ga

Padam do nóg każdy wota,
By nie upadł jest ostrożny
Nie jednega kieszeń gota,
Becie zwą ga Wilemoxny

#

[Na mój honor słowo daje "
I dzie u nich jak chleb z mąstern,
Co wpsód było zacnych hasłem,
Tem się zwodzą dziś sachraje]

W 3 ia

Wedle wzoru z zagranicy,
W wieczór siedzą psy obiedzie,
Z rana wstają blade śledzie,
Lalki chodzą po ulicy.

#

[Słowem różne są saleristwa:
Panny zwą się Marmuxele,
Za tak marne coregiele,
Wgryhają się panienstwa!]

VIII Hektor i Andromacha

Kolickiego

Andromacha

Głos

Fortepian

Wzię mnie rzucił Hektor już na wieki, Spieszac tam gdzie Adiel z swemi Greki,
 Patro-klowi srogą zemstę śle, Ktożi twoje-go syna uczyć będzie Rzucić oszołep Bogi oco' w brzo idzie,
 Gdy na czarnej staniesz piekła tle, gdy na czarnej staniesz piekła tle

W. 29a Hektor.

Luba zono, ukój zale twoje,
 Patam ządzą, krwawe staczać boje,
 Tarczą Troi jest ta silna dłoń,
 Walcząc w sprawie za ojczyście Trogi,
 Gromiąc dumne kraje mego wrogi
 [Chętnie z stąpie na Stygijską błon.]

W. 30a Andromacha

Nie usłyszę szczerku Twojej broni,
 Gorzkie nad nią oko trzy uroni,
 Królów Troi wielki padnie tron.
 Pójdiesz, gdzie Feb nie rozwija szota,
 Tam gdzie Procyt jeży tocząc kota
 Leta niesie twój miłosci z gnów.]

W. 4ta Hektor.

Wszystkie myśli, wszystkie me zyczenia,
 Znają, kocham wrzecz zapomnienia
 Mój miłosci wiecznie płomień trwa.

| Zawawiej

Słyszysz wacki podmurami wrzawę
 Przypasz miecz

| Wolność

a ukój trzy two korwawe

[Mój miłosci wiecznie płomień trwa.]

IX. Modlitwa wojska Polskiego

Wolno

Felirskiego

Głos

Fortepian

Proszę, co Polskie przestakliozne wieki, Otoczyć blaszkom no-tę-gi i

chwaty, Coż ja za- staniat tawozę swęj w-pieki, od nieszczęś, które przzywā lić ja, miały przedtwo-ot-

tarze za-no-sim bta-ga-nie Ojczyznę naszą, raek zachować Panie.

2.

Wziętas' mi sen cały
 Oczu twoich oczarami,
 Za to, ziem suchwały
 Prawit się oczami

#

[Pjideż ja do fary,
 Fak się na dzień z bierze,
 Na te twoje oczary
 Za kupię paciorki.]

3.

Kupię ja i świecę
 Za utotwiec cały
 Bym nie miał tęsknice
 Po Kacencej białej.

#

[Przebie dłań uproszę
 Febli jest suchwata,
 By co ja ponoszę,
 To samo cierpiata.]

Do Basi na tej notę z Kniaknicza

4.

Kukutecka kukia,
 Nad zieloną gruszkę,
 A we mnie serduśko
 Tobie Basiu pukia

#

[Miłosć Ciebie szuka,
 Nadstaw tyłko uszko,
 Fak we mnie serduśko
 Tobie Basiu pukia.]

XI. Rodowód Sobka.

Mazur.

Fraszka gminna.

Głos

Fortepian

Fe-chał Sobek do War-se-gi, do War-se-gi na we-leki-cy-ja

na we-leki-cy-ja. *2 razy* Na jał sobie na przed mieściu wkiaranie stan-cyja.

W2. Flic' Sobka [psujaciele:] na piwo prosie!

A on im tez famulija, swoia wynosic.

W3. Dziadek mój był kastelanem, miał siwą brodę,

A Wyasck Wojewoda, bo wozit wodę

W4. A i Tatus', mój najbliższy, pieszko nie chodził,

Bo po aworo koni w pole, na noc wywoził.

W5. Mac' tez moja nie umarli, chocia nie żyją,

Bo umieli kruszec, guslec, i spalilija

W6. A mój wujek był hetmanem, z butawą duxą,

Chodził a on do Putawu, na noc na straż.

W7. A zas' stryjek był starostą, wie o tem wielu,

Starostował na nie jednym, w karcemie weselu.

W8. Drugi stryjek pod starości, dawno nie żyje,

Dosyc' wczesnie przed starością, zdxierglimu żyje.

W9. Tzeci stryjek był Stobnikiem, stoły na krzywał,

Czwarty stryjek był Podstolim, farfury z mijał.

W10. Ktoż się teraz famuliji mojej wydxiwil,

Wszyscy byli zaoni ludzie, wszyscy pociwili.

Zywo

XII Przypomnienie miłości

Karpińskiego

Głos

Fortepian

Pły- nie po- tok do- li- na, nud po- to- kiem ja- wo- ry

San- ja z To- bą Fu- sty- no, Słodkie pod- si- t- wie- o- x- o- ry, No- cie- się kró- t- ka- s- da- wa- ta, Sta- d- ze

g- na- nie- s- wi- ta- niem, Mi- ło- ść sen- nam za- br- a- ta, Mi- ło- ść ży- je- nie spa- niem

The musical score is written in a 6/8 time signature with a key signature of one flat (B-flat). It consists of three systems, each with a vocal line and a piano accompaniment. The piano part features a steady eighth-note accompaniment in the right hand and a more active bass line in the left hand. The lyrics are written in a cursive hand below the vocal line.

W 2^{ga}

Nikt nie widział nie szydził,
 Niebo świadek jedyny,
 Tam się nieba nie wstydzit.
 Miłość była bez winy.

#

[Prax się chmura zebrała,
 Płonąc skruszył dębina,
 Tyś mię drżąca ścisłała,
 Mówięc sama nie zginę.]

W 3^{cia}

Oto przy tym strumieniu,
 Oto przy tej jaskini,
 Wiele razy w pragnieniu,
 Wodę piłem z jej stoni.

#

[Dzisiaj gdy nas w swym ogniewie,
 Los rozdzielił spaczny,
 Znaki nasze po drzewie
 Popisał pasterz niebaczny.]

/Poniec na drugą stronę /

Dziś się ślady zmasały,

Las zarasta krzewiną,

Potok drzewa zostaty

Ciebie nie ma już Austyno.

XIII. Lech

Zwawa

Głos

Fortepian

Przedy Lech przyszedł w te kraje Pol-see o-bie-rać oj-czyznę Znalazł dzi-czyzny i

ga-je Wody i po-la-nie sychne, Znalazł dzi-czyzny i ga-je, Wody i po-la-nie sychne.

W. 2 ga

*Jednak miłośnicy zagrzani,
Swego narodu i ziemi,
[Zmieniał ją na sychne tany
Okrył grodami lix-nemi.]*

W. 3 cia

*Czyliżmy nie Lecha syny,
Czy w nas nie płynie krew piasta,
[Pracą zmieniamy ruiny
W wioski bogate i miasta.]*

W. 4 ta

*Prawda że miłe są zbiorcy,
Miła kosztowna puszcza,
[Miłe pałace i dwory,
Ale najmiłsza ojczyzna.]*

XIV. Pieśń króla Teobalda z 13^{ego} wieku

25

Prędko

Brodziński

Głos

Fortepian

Gdyby zapomniać te oczy i to li-ca ho-ze i ten
wdzięki u ro-ocy i dróżyć ja był może

2ga W.

3cia W.

*Alc to próżne marzenie,
[Widzieć jej sporzenie
i zapomnieć na nie.]*

*Fakby zapomnieć te oczy,
[Ten jej wdzięki wrocy
Lepiej chorym zostać.]*

XV. Laura o Filonie

Do woli

Karpinińskiego

Głos

Fortepian

Fux mie sięc ze szedt, psy się u spi ty F coś tam klaszore za bo rom

Pownie mnie oc ka mój Fi lon mi ty pod u mó wianym ja wo rom.

2.^{W.}

*Nie będę sobie, warkocz trefiła,
Tylko wtoś zwiąże spletały,
Bo bym się bardziej jeszcze spóźniła,
A mój tam tęskni Kochany*

3.^{W.}

*Woznę z koszykiem maliny moje
I tę pleciankę różową
Maliny będziem jedli oboje
Włieniec mu wtożę na głowę.*

4.^{W.}

*Prowadź mię teraz miłości śmiała,
Gdybyś mi skrzydła przypięła,
Żebym najprędziej bór przecięła
Potem Filona ścisnęła*

XVI. Stary polonez

Z powaga

Głos

Fortepian

The first system of music features a vocal line on a single staff and a piano accompaniment on two staves. The key signature has one flat (B-flat) and the time signature is 3/4. The piano part begins with a series of chords and rhythmic patterns. The vocal line starts with a rest, followed by a melodic phrase. The lyrics 'Zgoda Sejmu to sprawi ta' are written above the vocal staff.

The second system continues the musical piece. The piano accompaniment features more complex rhythmic figures. The vocal line has lyrics: 'ze nam wolność przywróci ta' followed by 'Wiwat krzyżacy, wszystkie stany, Niechaj żyje król ko-chany.' The piano part includes dynamic markings such as 'f' (forte).

2

Takie jest narodu wola
 Za swych braci i za króla,
 Obywatel każdy, wazędzic,
 Życie swoje tożyć będzie

3

Nuż w kontusze, nuż w kontusze,
 Bo chcąc dobrym być rodakiem,
 Nie dość jest mieć polską duszę
 Lecz się trzeba rozstać z frakiem

4

Obych krajów przez zwyciężaje,
 Fraki przez na tychże czele,
 Włas na twarzy niech powstaje,
 Przypinajmy karabele.

5

Nuż w kontusze nuż w szupany,
 Obym strojem wżgardzi rodaku,
 Ten co gromit Boisarmany,
 Nie wystąpił w Wiedniu w fraku.

6

Niech się kto jak chce obrusza,
 Niech się śmieje z mej figury;
 Młodszy fraczek od kontusza,
 Starsze wazę od fryzury.

XVII Stach

Mazur

Głos

Fortepian

Cztery latkam wiek nie służył, wernie służył. Gospo da rżowi Prano wstawal

siostrę zynał Niech on sam powie Prano wstawal siostrę zynał niech on sam powie.

The musical score is written for voice and piano. It consists of two systems of music. The first system has three staves: a vocal line (Głos) in treble clef, a piano right-hand line (Fortepian) in treble clef, and a piano left-hand line (Fortepian) in bass clef. The time signature is 3/8. The key signature has one sharp (F#). The lyrics are in Polish. The second system also has three staves with the same layout and continues the melody and accompaniment.

2. A to wszystko dla dziewczęcia, miła mi była,

Po się serce, gdyby smola, da niej lepito.

3. Nieśmiutem się jej zapytał, czy by mnie chciała,

Po dwa wółki i dwie krowki posagu miała.

4. Kubek srebrny wyściany, i pierścień złoty,

Fartuszek srebrny tkany, cudnej roboty

5. Ocieć mi się nadarzyła, dziewczęcia zguba,

Kiedym sobie wółki pasał, a ze mną Kuba.

6. Prxyłeciata xadyszona, ach ratuj Klachu,

Wółki mi owce porozganiał, umrę ze strachu.

7. Zapytalem, co mi dziewczęce dasz xnaleźnego

Powiedziata: dam Ci siebie jeżeli chcesz tego.

8. Fwianeczki rozmarynu xgrabny, swięciuchny,

Czegoz więcej zgdac' będziesz x biednej dziewczuchny.

XVIII. Świat srogi

Wesolo

Z Opery

Głos

Fortepian

The musical score is written for voice and piano. It consists of three systems of music. Each system has a vocal line (Głos) and a piano accompaniment (Fortepian) consisting of two staves (treble and bass clef). The key signature is three sharps (F#, C#, G#) and the time signature is 6/8. The lyrics are in Polish and are written below the vocal line.

*Świat srogi świat prze-wrot-ny, Na-o-pak wszy-stko i-dzie Kto
nie wart pan sta kro-tny, a estek poeci-wy w bildzie Lecz rozum go-re bie-rze
Tem sobie ży-cio sto-dze I ja po-ro-nię wpiérze choć dziś bez bi-tów chodzę.*

2.

Nie mądry, kto śród drogi,
 Z przestrachu traci męstwo,
 Im sroższe ciernie, głogi,
 Tem słodsze jest zwycięstwo.

#

Na górze mieszka stawa,
 A sześćście jeszcze wyżej,
 Lecz gdy chce nie ustawa
 Wnet się cęteki do niej zbliży.

3.

Im sroższy los nas nekia
 Tem więcej stać mu trzeba
 Kto podtą przed nim kłeka
 Ten nie wart uwzględów nieba.

#

Mnie chociaż głód dojmuje,
 Nie duszy mej nie skodki,
 Spiewaniem biedy truje,
 Wesołość troski słodki.

XIX Wspomnienie między Tadeuszem

a Łagienką w Szwajcaryi

Z opery niemieckiej

Opowiadając

Tadeusz

Głos

Fortepian

Pamiętasz o tem, dzielny moj Łagienko, jak wróg potężny porwał walczyło z nami Gdym na sz,

śnascie zort ma ty się ca mi Na waszom ciele stanął pod Du bionką Jam się nie u takti wolności do bit

A wstrzymał wrogów zznawną dlanich stratę. Los Ciebie zbawę życia mego zrobił Łagienko powiedz czyli pomnisz

KRYKIELNO T. 22

na to Los ciebie zba-wię mego życia zro-bił Zagienko powiedz, czyli pomniex na to.

W 2. Zagienka

Pamiętasz o tém, gdyśmy do Szrakowa,
 Torując drogę nieprzyjaciół kłosek,
 Za tym przewodem wnieśli bron' zwycięską,
 Puchawka śmiała, ponieś śmierć gotowa

#

Prótników bronią były cepy, kosy,
 I niemata jednak wróg porażon stratą,
 [Leżaty trupów nieprzyjacznych stopy,
 O drogi wodzu czyli pomniex na to.]

W 3. Tadeusz

Pamiętasz o tém, jak pod Szrekociny
 Uległy mocy bitne kraju syny
 Com wycierpieli przez przyjaciół zwałę,
 Przez niedostatek, przez niewiernych zdradę

#

Swego niebażny za ojczyznę trudu,
 Nie rax nad niedrą zapłakaniem ludu,
 On bronił matki, chętnie, choć ze stratą
 Zagienko powiedz, czyli pomniex na to

W 4. Zagienka

Pamiętasz wodzu, Maciejowskie błonie,
 Gdy nam nieszczona bita już godzina,
 Gdy pot śmiertelny okrył Twoje skronie,
 A Polsce wzięto najdroższego syna.

#

Tu koniec Polski, rzekłes' nam w rozpaczę,
 Nad Twoją, wszystkim kraj nasz płakał stratą,
 Twój los Narodu smutny ki niec znaczy,
 O wielki wodzu, czyli pomniex na to.

XX. Towarzysz.

Do woli

Głos.

Fortepian.

Nie świadom smutku wmitym sercu szale Zagrzany chwata, rycerz szcudna wojnę ko chankie

myśle kojące nie spo-kojne Tak o mi- to-ści spiewał i o chwale, Cj-ozymno To-bie ra-mię, A serce dałem

lubę, kłabęza was zyciow smierci szukioc chlu by To jest pra-we go to-wa-ryszka znamie.

2.

Na polu stawy, wierny rycerz w zbroi,
 Z pałaszem w ręku, z głową zastonioną,
 Nad swoim kawosze duma ulubioną,
 Z serca radość tym śpiewaniem koi:
 Ojczyzno i t. d.

3

Wojownik w boju przeciwnikom srogi
 Naciera mężnie na nieszczęsne wrogi,
 Lecz choć morderczym ogniem krew rozlewa,
 O chwale kawosze i o lubej śpiewa
 Ojczyzno i t. d.

4.

Synowie Niebios, kochankowie ziemi,
 Nie dlużo bawia między śmiertelnemi
 Towarzysz dzielny poległ w pięknej chwale,
 Lecz w samej śmierci jeszcze śpiewał stale
 Ojczyzno i t. d.

XXI Tęskność na wiosnę

Karpińskiego

Żwawo

Głos

Fortepian

Słońce wraca to błaskiem swoim dzień szkyci A memu słońcu

ozi się, to stało że mi do tych czas nie świeci.

2.

Już się i zboże do góry wsiwilo
 I prawie ktoś już chce wydać,
 Cate się może rozzielenilo
 Mojej pszenicy nie widac'.

3.

Już stowiki w sadzku zaczęły swe pieśni,
 Gaj mi się cały odzywa,
 Młocą powietrze ptaszkowie lesni,
 A mój mi ptaszek nie śpiwca.

4.

Już tyle kwiatów ziema wydała
 Po onegdajskiej powodzi,
 W różne się barwy taką przybrała,
 A mój mi kwiatek nie schodzi.

5.

O wiosno pókiś będę cię prosił,
 Gospodarz zawsze stroskany,
 Jużem dość ziemię trami urosił,
 Wroć mi urodzaj kochany.

XXII Nadzieja

Mazur

Głos

Fortepian

Mi- ła cięszmy się na dzieja / Le- się wroią złote czasy / Kółpań i pe- łu- ce, rysie
 Le- nam znówu za- ja dzieja / Pa- ra- bele, wasy pasy

I zwy czaje wszystkie dawne / Nade wszystko owo sławne staro- polskie / Kochajmy się.

TREŚĆ

	Przedmowa	XII	Przypomnienie miłości
I	O Dorydzie	XIII	Lech
II	Jaś i Kalina	XIV	Pieśń króla Teobalda
III	Tadeusz	XV	Laura o Filonie
IV	Basia	XVI	Stary polonez
V	Przy miodzie	XVII	Stach
VI	Chłoppek	XVIII	Świat srogi
VII	Miejskie obyczaje	XIX	Tadeusz z Łagienką
VIII	Hektor i Andromacha	XX	Towarzysz
IX	Modlitwa	XXI	Tęskność
X	Do Jacenty	XXII	Nadzieja
XI	Rodowód		

